

Zielone , Z

Złodzieje kradną moją młodość
W zamian dają mi karabin
Złodzieje kradną moje pieniądze
Za szczery uśmiech
Złodzieje kradną moja wolność
Zamykają mi usta kiedy chcę krzyknąć
Złodzieje kradną prawdę, karmią gazetami
Na tych złodziei nie ma prawa
Oni prawo ustalają nam
Nie pozwólmy na to by nas okradali
Każdy musi zacząć decydować sam
Złodzieje kradną waszą wolność
Dają wam złudzenie buntu
Złodzieje kradną waszą wolność
Wymyślają wam podziały
Pozwalają wam na więcej agresji
Posługują się nią jak narkotykiem
Dali wam wódkę i dyskotekę
Żebyście nigdy nie chcieli krzyknąć
A wy tworzycie więcej podziałów
Wyzwalacie więcej agresji
Wciąż żyjecie złudzeniem buntu
Wierzycie że tak jest najlepiej
Segregują was podziałami
Oni boją się waszej jedności
Karmią was nowymi modami
Dają wam pozory wolności
Złodzieje!